Migracje artystyczne w XIX, XX i XXI wieku

Instytut Sztuki PAN
Seminarium interdyscyplinarne

Celem spotkań jest wspólny namysł nad przepływami i migracjami ludzi, dzieł i idei, a także poszukiwanie i wypróbowywanie różnych metod i języków badawczych, dzięki którym można o tego rodzaju zjawiskach rozmawiać w interdyscyplinarnym gronie.

Spotkania koordynują: dr Beata Bolesławska-Lewandowska i dr Jolanta Guzy-Pasiak (Zakład Muzykologii – Muzyka polska za granicą)

Terminy: 27 XI 2019, 11 XII 2019, 15 I 2020, 12 II 2020, 10 III 2020, 21 IV 2020, 12 V 2020



Kompozytorzy polscy w kręgu emigracji politycznej po II wojnie światowej

Andrzej Panufnik

Dr Beata Bolesławska-Lewandowska

27 XI 2019, 15:30

Narzucony Polsce po II wojnie światowej system komunistyczny spowodował, że nie tylko część twórców przebywających w czasie okupacji poza granicami kraju nie powróciła do Polski, ale także niektórzy z tych, którzy po 1945 roku włączyli się w odbudowę życia kulturalnego w kraju, w kolejnych latach zdecydowali się na emigrację. Wśród kompozytorów należy tu wymienić Romana Palestra, który opuścił Polskę w 1947 roku, decyzję o pozostaniu na emigracji ogłaszając trzy lata później, a także Andrzeja Panufnika, który w 1954 roku poprosił o polityczny azyl w Wielkiej Brytanii. Obaj - przez komunistyczną cenzurę skazani w kraju na zapomnienie - na emigracji włączali się w działania na rzecz polskiej kultury nie tylko w pracy twórczej, ale i poprzez współpracę z najważniejszymi polskimi ośrodkami emigracyjnymi, na czele z paryską "Kulturą" i Radiem Wolna Europa.

Celem wykładu jest przybliżenie zarówno wzajemnych kontaktów przebywających na emigracji kompozytorów, jak i ukazanie ich związków z działalnością polskich kręgów emigracji politycznej po II wojnie światowej.



Roman Palester



Dr Jolanta Guzy-Pasiak

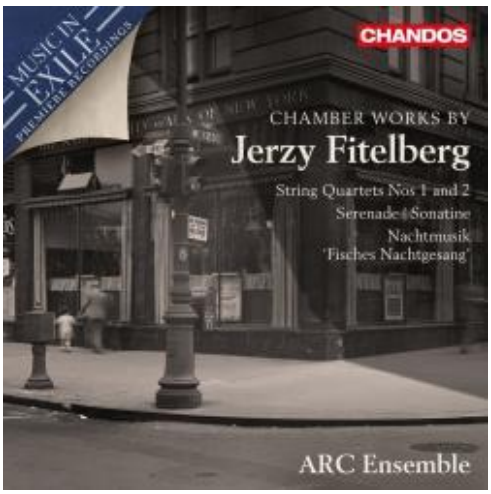
11 XII 2019, 14:30

Problemy w badaniach nad kompozytorami emigracyjnymi I połowy XX wieku

Artystów, którym przyszło żyć w czasach dwóch totalitaryzmów: faszyzmu i komunizmu, którzy przeżyli koszmar obu wojen i skazani byli na wygnanie, wiele łączy, zarówno pod względem zawodowym, jak i osobistym.

Dzieje kultury muzycznej, sztuki i nauki, jak nigdy przedtem, splotły się w XX wieku z wydarzeniami politycznymi i społecznymi. Podobny los podzielili kompozytorzy tacy jak Karol Rathaus, Aleksander Tansman, Jerzy Fitelberg, Tadeusz Zygfryd Kassern, Michał Kondracki czy Feliks Łabuński. Za czasów rządów komunistycznych muzyka twórców żyjących poza granicami kraju została wykluczona z życia koncertowego i wyłączona z badań nad całokształtem zjawisk rodzimej twórczości kompozytorskiej.

W ostatnich dekadach, po upadku komunizmu, dzięki wysiłkom garstki wykonawców i badaczy, stopniowo powraca w swym bogactwie polska i europejska twórczość muzyczna. Studia, wykonania i nagrania zapomnianych dzieł pozwalają na stworzenie bardziej zróżnicowanego i kompletnego pejzażu pierwszych dekad XX wieku i okresu 1933–1945. "Powrót emigracji" na ziemię ojczystą, skłania do podjęcia dalszych wysiłków, bowiem istnieje jeszcze wiele luk niewypełnionych, spraw niezbadanych do końca, a co najważniejsze – wiele niejasności o charakterze metodologicznym.





Filmowe przestrzenie i kody migracji

Almanya − Witajcie w Niemczech (2011)

Dr Ewa Fiuk

15 I 2020, 14:00

W kinie niemieckim po 1945 roku temat migracji pojawia się regularnie od kilkudziesięciu lat, choć z różnym natężeniem i w różnej formule.

Filmy o tematyce migracyjnej lub innej, ale ukazujące postaci migrantów, tworzone były najpierw przez reżyserów niemieckich (okresem inicjacyjnym było tzw. nowe kino niemieckie przypadające na lata 60. i 70.), a potem (mniej więcej od połowy lat 80.) także przez filmowców z doświadczeniem migracyjnym. Na rozwój tej twórczości wpływały przemiany społeczno-kulturowe w RFN (m.in. kolejne fale migracji, zmiany pokoleniowe, zjednoczenie Niemiec), tak iż dziś obejmuje ona swym zasięgiem i odzwierciedla wiele zjawisk o tym charakterze – emancypację rozmaitych mniejszości, transnarodowość i transkulturowość, postmigracyjny rys społeczeństwa niemieckiego. Filmy o (post)migrantach i filmy realizowane przez (post)migrantów reprezentują ponadto wiele różnych nurtów współczesnego kina – kino autorskie i gatunków, twórczość dokumentalną i eksperymentalną, kino feministyczne i queerowe.



Strach zżerać duszę (1974)



Mgr Joanna Kocemba-Żebrowska

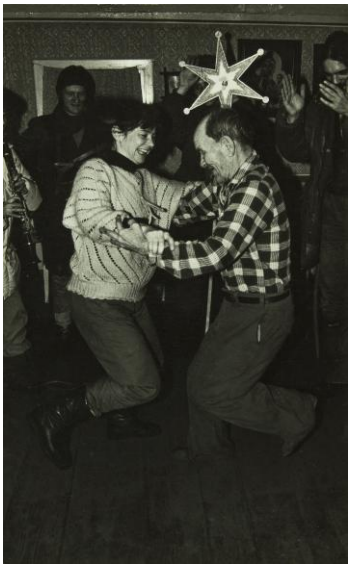
12 II 2020, 14:00

Cudzoziemcy na wsi. Kolędowanie Teatru Węgajty

Wyprawy dla Teatru Węgajty, jednego z najważniejszych polskich teatrów alternatywnych, były ważne od początku jego istnienia

i do tej pory stanowią niezwykle istotny element działalności tego teatru. Początkowo członkowie grupy niesieni byli chęcią doświadczania kultury ludowej zakorzenionej w wiejskich społecznościach. Szukali inspiracji dla własnych działań i odpowiedzi na nurtujące ich „pytania o związek twórczości teatralnej z kulturą tradycyjną” (Sobaszek 2007, s. 9). Po kilku latach takiej działalności członkowie Teatru zapoczątkowali wyprawy kolędnicze. W ich ramach zajęli się praktyką kolędowania bożonarodzeniowego i wiosennego (tzw. Alilujką) na dwóch polskich pograniczach: na terenach wiejskich Beskidu Niskiego (Łemkowszczyzna) i na Suwalszczyźnie, na pograniczu polsko-litewskim. Początkowo, wcielając się w role kolędników, wykorzystywali przede wszystkim miejscowe, ulegające zapomnieniu, pieśni i zwyczaje. Z biegiem lat w coraz większym stopniu zaczęli je w twórczy sposób przekształcać, a także wykorzystywać i włączać tradycje pochodzące z różnych części Europy i świata, z których wywodzili się zarówno sami członkowie Teatru Węgajty jak i osoby z nimi współpracujące.

Kolędowanie nabrało zatem charakteru wieloetnicznego i wielonarodowego. Sam spektakl, prezentowany zaś jako zwieńczenie wyprawy przed publicznością wiejską, stał się ponadnarodowym i transkulturowym widowiskiem, rozmaite refleksje jego twórców zaczęły być przekazywane z wykorzystaniem elementów tradycji pochodzących z odmiennych kultur.



Globalne kontakty w PRL-u. Wymiana artystyczna z tzw. Krajami Trzeciego Świata w latach 1950–tych

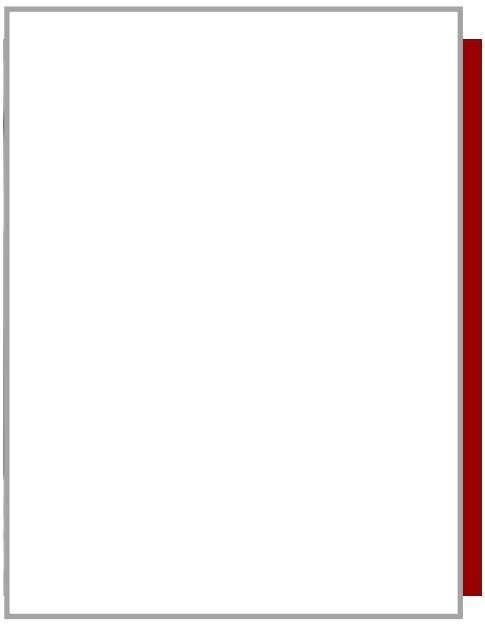
Dr Karolina Łabowicz-Dymanus

10 marca 2020, 14:00

Zapożyczenia – reinterpretacje – hybrydyzacje. Rzeczy w przestrzeni kontaktów między krajami europejskimi a krajami Dalekiego Wschodu w dobie nowożytnej

Dr Izabela Kopania

21 IV 2020, 14:00





Wyprawa Teatru Węgajty 1986–2019 – spotkania teatralne na pograniczach

Foto z Archiwum Teatru Węgajty

Dr Magdalena Hasiuk-Świerzbińska

12 V 2020, 14:00

Od początku istnienia Teatru Węgajty wyprawy stanowią ważną formę jego działalności. Na jej wykształcenie wpłynęły nie tylko wybory artystyczne, ale również doświadczenia migracyjne twórców zespołu. „Podróż, ruch, bycie gdzie indziej" praktykowane od ponad 30. lat dopełniają sposób pracy gospodarstwa teatralnego zbudowanego na warmińskiej wsi i kierowanego przez Wacława i Erdmute Sobaszków.

Wyprawa nie tylko pozwala „doświadczyć czegoś niedomowego: głodu, chłodu, niewygód, chorób, śmierci", „wrócić do sytuacji elementarnej, przejść przez rodzaj 'experimentum crucis', być bez zabezpieczenia pod gołym niebem, na ziemi twardej", ale również przybyć do obszarów pomijanych, zapomnianych, „ubogich", żeby tutaj się spotkać, „snuć dialog", „być gościem, 'hostis', bliskim obcym" (Wacław Sobaszek). Z doświadczeniem obcości wpisanym w teatr, który ze swej natury kwestionuje i podważa różne granice i hierarchie społeczne, twórcy Teatru Węgajty trafiają/trafiali podczas wypraw przede wszystkim na obszary kulturowych pogranicz oraz do miejsc o silnie zaznaczonej odrębności kulturowej. W Polsce podróżowali/podróżują przede wszystkim w Beskid Niski, na Suwalszczyznę, na Warmię i na Kurpie, w Europie – na Huculszczyznę, do Macedonii, Albanii, Katalonii.

Wyprawy od początku pełniły różnorodne funkcje: badawcze (dokumentacyjno – reanimacyjne w odniesieniu do „etnicznych źródła kultury"), formacyjne (kształtujące tożsamość artystów i ujawniające tożsamość gospodarzy), społecznotwórcze. Były okazją do czerpania inspiracji artystycznych, ale także testowania pomysłów i rozwiązań teatralnych wobec „niezwyczajnej publiczności".

Przyglądając się wyprawom Teatru Węgajty pragnę posłużyć się terminem „ekotonu" przejętym z ekologii (Ewa Kępa, 2019) i potraktować je jak narzędzie kształtowania efemerycznej przestrzeni, którą cechuje „różnorodność, odporność, napięcie i zdolność adaptacji". Wyprawy Teatru Węgajty z to specyficzne doświadczenie egzystencjalno-artystyczne, dzięki któremu możliwe staje się spotkanie „tego, co na co dzień pozostaje oddzielone, co z pozoru trwa w odrębnych obszarach istnienia".